

## Testament Michała Rozdrażewskiego, starosty średzkiego, z 1695 roku

(oprac. Katarzyna Długosz i Paweł Klint)

Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Księgi grodzkie łączyckie, Libri inscriptionum, sygn. 294, k. 240–245 (oblata w księgach grodzkich łączyckich w serii inskrypcje; po śmierci testatora do akt podał 14 października 1695 roku urodzony Jan Irzykowski, dworzanin wdowy po testatorze Marianny z Kołudzkiej Rozdrażewskiej). Testator w formularzu łacińskim wpisu do księgi sądowej został dwukrotnie mylnie wspomniany jako wojewoda inowrocławski. Testament nie został datowany, ale można założyć, że powstał w 1695 roku, skoro testator wymienił Franciszka Zygmunta Gałęckiego jako kasztelana poznańskiego, który dopiero od 1695 roku został mianowany na ten urząd, zob. *Urzędnicy wielkopolscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. Adam Bieniaszewski, Wrocław 1987 (= *Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, pod red. Antoniego Gąsiorowskiego, t. 1: *Wielkopolska (województwa poznańskie i kaliskie)*, z. 1: *Urzędnicy wielkopolscy XVI–XVIII wieku*), s. 118. Ponadto testator w 1695 roku w grodzie przedeckim skwitował swoją żonę z długu 17 000 zł, zob. *Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV–XX wieku*, Biblioteka Kórnicka PAN, Kórnik-Poznań 2004 (strona internetowa), Grodzkie i ziemskie, Konin, nr 11545 (zapis z 1695 roku).

Testator: Michał Rozdrażewski († 1695), syn Jakuba Hieronima wojewody inowrocławskiego i Katarzyny z Opalińskich, starosta średzki. W 1693 roku poślubił Mariannę, córkę Jana Kołudzkiego podczaszego brzeskiego kujawskiego i Zofii Anny ze Smoguleckich, wdowę po 1° v. Stanisławie Wysockim († 1688/92), synu Aleksandra sędziego ziemskiego brzeskiego kujawskiego i Eleonory z Kobierzyckich. Przed 1698 rokiem wdowa po testatorze wyszła powtórnie za mąż za 3° v. Wojciecha Mycielskiego, syna Władysława sędziego ziemskiego sieradzkiego, z którym się rozwiodła w 1700 lub 1701 roku, a przed 1706 rokiem poślubiła 4° v. Stanisława Kossowskiego sędziego grodzkiego łączyckiego. Zmarł bezpotomnie, zob. Kazimierz Krotoski, *Dzieje miasta Krotoszyna*, Krotoszyn 1930, s. 170.

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego Boga w Trójcy Święt(e)y Jedyne(y)go, troistego w osobach w istocie jednego.

Ja, Michał Rozdrażewski, widząc i dobrze wiedząc, że każdemu dług śmiertelności wypłacić człowiek potrzeba, widząc nic pewniejszego nad śmierć, a nie pewniejszego nic nie masz nad godzinę śmierci, nie wiedząc czasu i godziny, kiedy Bóg Najwy(ż)szy i Dobrotliwy mnie z tego mizernego zabierze świata i kiedy mi przed sądem Swoim sprawiedliwym stawać każe, lubo mam nadzieję w dobroczynności i łasce Boskiej, że mię jes(z)cze na tym zatrzyma świecie, ale że widzę słabość zdrowia mego zwątlonego chorobą, jednak będąc zdrowy na rozumie i umyśle, takowe ostatniej woli mojej po ze(j)ściu moim chcę mieć i czynię rozporządzenie.

Naprzód pokornie majestatowi nieskończon(e)y godności Jego Boskiej dziękuję za wszystkie łaski i dobrodziejstwa Jego nieskończone, które mnie niegodnemu grzes(z)nikowi

użyczał, odpoczęcia mego od zawzięcia rozumu mego aż do tego czasu niezliczone, a osobliwie za to, że mię stworzył na wyobrażenie Swoje, że mię odkupił krwią Swoją przenajświętszą i umarł dla mnie mizernego człowieka, że mię poświęcił łaską Swoją przenajświętszą Ducha Świętego, że mi łaski nadprzyrodzone do zbawienia mego należące dawać przez wiek mój raczył, osobliwie, że mię do wiary świętej katolickiej rzymski(ej) powołać raczył, za te i inne niezliczone dobrodziejstwa i łaski Jego Boskie pokornie proch i ziemia, grzes(z)nik dziękuje. W której wierze świętej katolickiej rzymski(ej), jakom z rodziców moich jest urodzony, tak w tejże wierze świętej katolickiej umierać chcę i gotowem i *nunc protunc* (...)nawszy wszystkie artykuły wiary świętej katolickiej i postanowienia Kościoła świętego katolickiego wyznawam i mocno wierzę, unizając się pokornie majestatowi nieskończonemu Jego Boskiemu, żałuję za wszelakie grzechy i złości moje, mocno u siebie stanowią więc(e)y Boga nie obrażać i mam mocną nadzieję w zasługach najdro(ż)sz(e)y męki Jezusa Pana i w przyczynie niepokalanie poczęt(e)y Przenajświętsz(e)y Panny i wszystkich świętych, osobliwie patronów moich, że mi miłościwie moje grzechy i niedoskonałości odpuścić będzie raczył.

Jako mię Bóg najwy(ż)szy z tym mizernym rozłączy światem, takową wolę mojej czynię ordynacją i dyspozycją. Proszę, aby ciało moje mizerne tam spoczywało i tam było pochowane, kędy leżą ciała rodziców<sup>1</sup> moich, dziadów moich i rodzonego brata<sup>2</sup> mego, to jest w kościele krotoskim farskim, tam tedy ziemi oddaję ciało moje. Duszę zaś moję oddaję Zbawicielowi i Odkupicielowi memu Jezusowi Panu w ręce Jego, który ją przenajświętszą krwią Swoją odkupić raczył. Proszę przy tym uprzejmie małżonki mojej kochanej, aby pamiętając na miłość moję i afekt mój nie tylko małżeński, ale com dziatkom jej wyświadczył żem ją kwitował z zapisu, co mi była zapisała siedmnaście tysięcy przed ślubem, żem ją kwitował, pamiętając na dziatkiej<sup>3</sup> jej, proszę, aby wzajemnie mi afekt za afekt oddając uczyniła

---

<sup>1</sup> Jakub Hieronim Rozdrażewski († 1662), syn Jana krajczego królowej i Gryzeldy z Sobieskich, wojewoda inowrocławski, oraz Katarzyna († 1680/81), córka Łukasza Opalińskiego marszałka wielkiego koronnego i Zofii z Daniłowiczów, wdowa po Zbigniewie Firleju, zob. Witold Kłaczewski, *Jakub Hieronim Rozdrażewski*, [w:] PSB, t. 32, s. 368–370.

<sup>2</sup> Zapewne Stanisław Rozdrażewski († 1694/95), syn Jakuba Hieronima wojewody inowrocławskiego i Katarzyny z Opalińskich, starosta odolanowski, brat testatora. Testator miał jeszcze brata rodzonego Adama oraz przyrodniego, syna Anny Beaty z Opalińskich pierwszej żony wojewody inowrocławskiego, Jana Franciszka († 1684), kasztelana międzyrzeckiego. Testament Jana Franciszka Rozdrażewskiego z 1684 roku zob. *Testamenty szlacheckie z ksiąg grodzkich wielkopolskich z lat 1681–1700*, wyd. Paweł Klint, Wrocław 2015 („Źródła Dziejowe”, t. 29, pod red. Marka Górnego), s. 134–135.

<sup>3</sup> Marianna z Kołudzkich, żona testatora, z pierwszego małżeństwa z Stanisławem Witowskim miała synów: Aleksandra, Jana, Zygmunta, Franciszka i Marcin oraz córki: Zofię, Annę, Apolinarę i Mariannę

za duszę moją dobrze i aby pogrzeb sprawiła przystojnie, mianowicie na księżą i zakonników, a na msze święte, jako będzie mogła najlepiej dać i rozporządzić i powtórnie proszę i sądem Boskim obowiązuję. Substancją moją krwawą po kochanych rodzicach moich pozostałą, której mała częśćka zostaje, w tym testamencie wyrażam. Naprzód mam zapisane *pro haereditate bonorum meorum paternorum et p(ro) maternis* (...) u jaśnie wielmożnego Je(go) Mci Pana Zygmunta Gałęckiego<sup>4</sup> kasztelana poznańskiego, to jest sumę trzydzieści i siedm tysięcy *currentis monetae*, a to za dobra krotuskie i insze do nich należące<sup>5</sup>, jako się wyż(e)y napisało kontraktem roborowanym zapisane także i rodzonemu memu niebos(z)czykowi zostaje sumy, jako od niego słyssał, jeśli się nie mylę, sumy dwadzieścia tysięcy i dwa złotych, także *pro medietate bonorum p(rae)fatoru(m) ergo me concernen(torum)* tymże kontraktem zapisanych. A to (...) *ex summis originalibus* nam według kontraktu należących każdemu z nas po sześciudziesiąt tysięcy należących nie wybrali od Je(go) Mci zostaje przy Je(go) Mci Panu poznańskim sumy *in unum* złączon(e)y z brata niebos(z)czyka sumą i mojej *in summa* pięćdziesiąt tysięcy i dziewięć złotych polskich u Je(go) Mci jes(z)cze *residuitatis* zostaje, tedy obowiązuję go strasznym sądem Boskim sprawiedliwym, przed którym wszyscy stawać musimy, aby tę sumę bez żadnej zatargi oddał i tym, co komu winien i w tym testamencie specyfikuję zapłacił. Ostatek komu będzie należało, oddał, obowiązuję go sprawiedliwością Boską, która i skrytości nasze sądzić będzie, ponieważ też tylko się po trosze tę mizerną substancją nam pozostałą od Je(go) Mci wybraliśmy tak ja, jako i rodzony mój.

Sługi zaś moje, co komu winienem, w tym testamencie moim specyfikuję i wyrażam i abym sumnienia nie miał obowiązane z substancji i sum mnie należących, aby wypłacono

---

Wysockich, zob. *Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV–XX wieku*, Biblioteka Kórnicka PAN, Kórnik-Poznań 2004 (strona internetowa), Grodzkie i ziemskie, Konin, nr 11250 (zapis z 1692 roku).

<sup>4</sup> Franciszek Zygmunt Gałęcki († 1711), syn Tomasza, kasztelan poznański w latach 1695–1697, później wojewoda inowrocławski (1697–1703), kaliski (1703–1709) i poznański (1709–1711), właściciel dóbr krotoszyńskich od lat 80. XVII wieku.

<sup>5</sup> W latach 80. XVII wieku Franciszek Zygmunt Gałęcki zaczął skupować zobowiązania zaciągnięte wcześniej przez Rozdrażewskich na kluczu krotoszyńskich. Ostatecznie wszedł do 1692 roku w posiadanie Krotoszyna i okolicznych kilkudziesięciu miejscowości. Wówczas spisał z testatorem akt sprzedaży dóbr krotoszyńskich, których wartość szacowano na 970 000 zł, choć długi Rozdrażewskich zapłacone wcześniej przez Gałęckiego określono na 652 900 zł. Nie wiadomo, czy Rozdrażewscy jednak otrzymali z tej sprzedaży jakąkolwiek gotówkę, Wiadomo, że pretensje Rozdrażewskich do dóbr krotoszyńskich pojawiały się jeszcze na początku XVIII wieku, zob. Kazimierz Krotoski, *Dzieje miasta Krotoszyna*, Krotoszyn 1930, s. 140–141, 160–172.

było, upraszam. Naprzód winien zostawam Je(go) Mci księdzu Stanisławowi Dębickiemu probos(z)czowi niezawskiemu dług na rekognicji, co by się tedy z rekognicyją pokazało, oddać proszę. Panu Dobrowolskiemu, na co ma kartę roborowaną, com mu winien, co się pokaże z karty, oddać i wypłacić proszę. Panu Borkowskiemu dwieście złotych wypłacić proszę. Prochownikowi żydowi, na co ma kartę ode mnie, proszę i naznaczam, aby zapłacono było. Panu Nied(ż)wieckiemu złotych tysiąc tynfów zapłacić proszę. Panu Solarowskiemu winienem złotych trzynaścieset, które zapłacić naznaczam i proszę. Pani Rowiński(ej) złotych tysiąc winienem i z prowizyją zapłacić naznaczam. Sukcesorom niebos(z)czyka Pana Jacka Rozdrażewskiego<sup>6</sup>, co się według karty i sumnienia pokaże, zapłacić proszę. We Śródzie Mrockiemu, co się pokaże, według sumnienia zapłacić ma tam szablę oprawną po niebos(z)czyku Panu Beldowskim, którą wykupiwszy oddać Panu Radzickiemu siostrzeńcowi jego, co zostaje u Je(go) Mci Pana poznańskiego. Pani Strojewski(ej) w Poznaniu winienem od tego czasu, jakom com się starał o żonę moją, ma, zda mi się, kartę moją, na to proszę i naznaczam zapłacić, a rząd mój co się odebrać pokaże według sumnienia i Pani mydlarce także proszę zapłacić, com jej winien według sumnienia, aby nie czynić duszy mojej ciężko. Jej Mci Pani chorążyny inowrocławski(ej)<sup>7</sup> winienem ośm(n)ąście talerów bitych i sto złotych szelągów, które oddać proszę. Pani Kopacki(ej) winienem złotych pięćset, które oddać naznaczam za bławaty w Poznaniu kupcowi złotych trzysta, które oddać proszę i naznaczam. Panu Adamowi burmistrzowi kaliskiemu, co się z kart pokaże, proszę zapłacić. Je(go) Mci księdzu probos(z)czowi turkowskiemu złotych trzysta oddać naznaczam, a odebrać futro ogonkowe. Iwickiemu co się pokaże z rachunków, zapłacić proszę i naznaczam według sumnienia. Panu Bielickiemu złotych półtora sta zapłacić proszę. Panu Ostrzyckiemu winienem złotych sto, tedy oddać proszę. Je(go) Mci Panu Borejkwowi winienem dziesięć talerów bitych, które oddać proszę. Zastawy małżonki mojej, com jej na potrzebę moją pozostawiał, powykupować proszę. Naprzód w Poznaniu pierścień z ostrym diamentem i kontusz francuskiego sukna w siedmiudziesiąt złotych. U aptekarki wdowy dwa pierścienie, jeden rubinowy, a drugiej diamentowy w półtoru set złotych. U Je(go) Mci Pana Malczewskiego zastawiłem łańcuszek, tego co w Dębiczu, ten wykupiwszy proszę oddać Je(go) Mci Panu Malczewskiemu. U winiarza pierścień i zegarek w pięciudziesiąt złotych. Te tedy zastawy proszę małżonce mojej powykupować i oddać. Je(go) Mci Panu Eustachemu

---

<sup>6</sup> Zapewne Jacek Rozdrażewski († 1651), syn Wojciecha i Elżbiety z Pierzchlińskich, pułkownik wojsk koronnych, zmarły bezpotomnie.

<sup>7</sup> Chorążyna inowrocławska.

Rozdrażewskiemu<sup>8</sup> u siebie rzeczy moje, to jest kontusz sobolami podszyty półgranatni, rząd srebrny i siądenie, łąk w srebro oprawny, to tedy odebrać i oddać Je(go) Mci, com winien, sto ośmdziesiąt złotych.

Długi zaś moje własne co mi kto winien, co mogę baczyć, kładę. U Jej Mci Pani kasztolanow(e)y międzyrzecki(ej)<sup>9</sup> pięć tysięcy pięćset złotych, com Je(go) Mci wygodził na sądach przeszłych. Jest na to asekuracja roborowana zostawa, które powinna Jej Mć oddać u sukcesorów niebos(z)czyka Pana Kaspra Modlibo(w)skiego<sup>10</sup> surrogatora poznańskiego, co się pokaże według jego submisyj, dług zostawa i z prowizyją u mies(z)czanów toruńskich zostawa suma, którą jej dali bez żadnej rekompensy Je(go) Mci Panu podlaskiemu wojewodzie<sup>11</sup>, bo na to niebos(z)cz(c)e siostrze<sup>12</sup> naszej żadnej rekompensy nie uczynił. Jest dług według kontraktu spisanego z nimi kontrakty dwa *ratione umdi(vi)sionis hareditatis* substancji naszej Je(go) Mci Panu Zygmuntowi Gałęckiemu kasztelanowi poznańskiemu między nami bracią i Je(go) Mcią Panem poznańskim spisane zostają *in concredito* tak niebos(z)czyka brata mego, jako i mój u Je(go) Mci Pana międzyrzeckiego<sup>13</sup> z domu Gurowskiego, których powierzeliśmy Je(go) Mci, aby oddał te kontrakty, komu będzie należało. Sądem Boskim go obowiązuję, bo tam jest w tym kontrakcie, że ta suma *in iura lapsus* w zgubne imię dana nam pod żadne ewikycje podpadać nie ma, a sobie *ex oneribus bona liberare* J(eg)o Mć Pan poznański powinien, aby tej sumy mojej i niebos(z)czyka brata pod żadne intrygi nie podciągał Je(go) Mć jaśnie wielmożny Je(go) Mć Pan poznański. Sądem Boskim go obowiązuję, bo to dosyć lekko Je(go) Mć wydawał tę sumę, co rozumiem *de magna realitate* Je(go) Mci, że na duszę swoją i na moją będzie pamiętał. *Advitalitatem* uczynioną na wszystkich sumach moich *in toto* zachowuję i chcę, aby z sum mnie należących do śmierci swjej zażywała, ale powinna będzie *ex vi advitalitatis* te długi moje płacić i dosyć testamentowi

---

<sup>8</sup> Zapewne Eustachy Rozdrażewski, syn Łukasza i Katarzyny z Pawłowskich, krewny testatora..

<sup>9</sup> Zapewne Krystyna, córka Jana Przybyszewskiego, żona Melchiora Gurowskiego kasztelana międzyrzeckiego.

<sup>10</sup> Kasper Modlibowski († 1686), syn Jakuba i Doroty z Mycielskich, sędzia surrogator grodzki i stolnik poznański 1672–1686.

<sup>11</sup> Marcin Oborski († 1697/98), syn Jana i Barbary z Cieciszowskich, wojewoda podlaski 1688–1697/98, mąż Ludwika Teresy z Rozdrażewskich, siostry testatora.

<sup>12</sup> Ludwika Teresa († 1687), córka Jakuba Hieronima Rozdrażewskiego i Katarzyny z Anny z Opalińskich, żona Marcina Oborskiego wojewody podlaskiego, siostra testatora.

<sup>13</sup> Melchior Gurowski († 1703), syn Melchiora i Anny Zofii z Chełkowskich, kasztelan międzyrzecki 1689–1694, później gnieźnieński (1696–1697) i poznański (1697–1700).

czynić. A że nie mogę baczyć, com komu jes(z)cze drobnych długów winien, tedy trzy tysiące z sumy mnie należąc(e)y na te dłużki drobne leguję. A co się nie wyda na długi, gdyż nie tuszę, żeby ich siła było, tedy co się zastoja na potrzeby do rąk małżonki mojej aby wyliczone było, aby mi pogrzeb wyprawiła przystojnie, proszę i tę sumę naznaczam *residuum*.

Ciało moje proszę, aby w habicie *ordinis comedulorum* świętego Romualda pochowane było, proszę małżonki mojej. Za duszę moję zaś tak naznaczam i ordynuję, ponieważ mam sumę osobną u Jej Mci Pani międzyrzecki(ej) pięć tysięcy pięćset złotych pewną, tedy aby się ta mała substancyja moja obróciła *in suffragium* i ratunek duszę moję. Naznaczam i leguję do kościoła krotoskiego farskiego trzy tysiące złotych, które powinny *in bonis mundis et libere locari et census per septem a centum inscribi*, aby corocznie czyns(z) wypłacony był i altarysta powinien być osobliwie podany *ad altere* w kaplicy fundacji naszej, aby on żadnego obligu nie mając trzy msze za duszę moję odprawił, dwie rekwalne *pro anima mea et parentum meorum(m)*, a trzecią w sobotę *de Beata per applicationem pro anima fratris mei Stanislai et consanguineorum meorum proximiorum*. Tej tedy sumy *et census ab ea provenientis* protektorem i tutorem czynię jaśnie wielmożnego J(eg)o Mci Pana poznańskiego, aby J(eg)o Mć tę sumę *in bonis mundis* lokował i altarystę osobliwego podał, abym tym prędz(e)y obligi te mianowane odprawować się mogły, o czym wszystkim *ordinatio in consistorio*, tak jakom nazaczył, aby uczyniona była, proszę. Także leguję *ex censu annuo* do świętego Antoniego do Łagiewnik złotych tysiąc *ex hac p(rae)nominata summa* pięciu tysięcy pięćset złotych *idq(ue) pro anima mea*, którą *in bonis mundis* lokować, aby *conventui* tameczemu *ex censu* zapisana była, a do Częstochowy na Jasną Górę, aby mię Matka miłosierdzia przyczyną swoją wsparła i u Syna swego jednorodzonego, do obrazu jej leguję złotych półtora tysiąca, które aby oddane były z tej także sumy naznaczam i proszę. Także leguję złotych sto ojcom bernardynom do Koła na sukienkę świętego Antoniego, proszę, aby oddane im były przy tym. Proszę, aby długi niebos(z)czyka brata mego, które by kolwiek rzetelnie się pokazały według sumnienia, aby zapłacone były z sumy jemu należącey. A że mi winien niebos(z)czyk Pan brat pięć tysięcy, tedy wprzód je przed długami położyć, a co nad to zbędzie popłaciwszy długi, to *una cum summa mihi debita* złączono być powinno. A że jest w kontrakcie, że *pro hareditate* Babie *medietas* nam należec ma z J(eg)o Mci Panem poznańskim, tedy *successoribus meis* to *caedere* powinno.

A że mi małżonka moja przez wszystek czas na to zasługowała i w ciężkich paroksyzmach choroby mojej zdrowia mego doglądała i pieczołowania pracy i starania pokładała, wszelką wdzięczność mi oświadczając, tedy jej to odwdzięczając rzeczy ruchome wszystkie, suknie, futra, srebra, konie i co jedno jest porządku, to jej terazniejszym leguję

testamentem i daruję i naznaczam. Czego się sukcesorowie mojej upominać nie powinni. Sługom, któremukolwiek co winien, kożdemu z nich sprawiedliwie proszę zapłacić i oddać. Także Jędrychowskiemu, że lat kilkanaście służył u mnie i złego i dobrego zażył (jako pospolicie mówią), naznaczam, aby mu sto złotych na konia wyliczono było, aby sobie konia kupił i kontusz francuskiego sukna aby sprawiono i żupan kitejkowy, proszę i obowięzuję. A że J(eg)o Mć ksiądz probos(z)c(z) nieszawski ksiądz Dębicki świadczył mnie i rodzonemu memu życ(z)liwą usługę swoją i jes(z)cze i niebos(z)cz(c)e matce mojej i afektu jego doznawałem, tedy proszę i obowięzuję sukcesorów moich, aby mu na modłę, co tam niebos(z)czyk brat otrzymał transfuzją mu się od Pana Kucharskiego, aby to na niego transfundowali, to jest na księdza Dębickiego, a on sobie niechaj to od ciężaru Pana Kucharskiego długu i Pana Lisieckiego eliberuje te dobra. Także proszę, aby mu domków w Poznaniu między Żydami będących, których niebos(z)czyk Pan brat donacją otrzymał na osobę tegoż J(eg)o Mci księdza Dębickiego, aby mu donacją uczynili sukcesorowie mojej, proszę i naznaczam. Złotych sto do świętego Bartłomieja kościoła w Janiszewie będącego leguję i naznaczam.

Żegnam przy tym króla<sup>14</sup> J(eg)o Mci Pana miłościwego i dobrodzieja mego i dziękuję za wszelakie dobrodziejstwa pańskie i ojcowskie, około mnie staranie więc(e)y nad zasługi liche moje. Żegnam królową<sup>15</sup> Jej Mć Panią moją miłościwą, dziękuję za dobroczynności pańskie. Proszę przy tym Jego Królewskiej Mości pokornie, aby o ostatkach krwi domu naszego miał pamięć ojcowską i o duszy mojej także, a ja też w wiec(z)ności Boga prosić będę. Opiekunów tego testamentu mego proszę i naznaczam. Naprzód króla Je(go) Mci Pana miłościwego Pana i Dobrodzieja mego, Je(go) Mci Pana wojewodę podlaskiego, Je(go) Mci Pana kasztelana poznańskiego, kardynała<sup>16</sup> książęcia Je(go) Mci, po królewski(ej) Mści naprzód J(eg)o Mci Pana wojewodę kaliskiego<sup>17</sup>, J(eg)o Mci księdza probos(z)cza nieszawskiego, prosząc aby tej woli ostatni(ej) mojej ze wszystkim dosyć się stało, aby powagą

---

<sup>14</sup> Jan III Sobieski († 1696), syn Jakuba kasztelana kijowskiego i Zofii Teofili z Daniłowiczów, król Polski 1674–1696, zob. red., *Jan III Sobieski*, [w:] PSB, t. 10, s. 413–422.

<sup>15</sup> Maria Kazimiera († 1716), córka Henryka Alberta de la Grange d'Arquien i Franciszki de la Chatre, żona Jana III Sobieskiego, królowa Polski.

<sup>16</sup> Zapewne zapis dotyczy Michała Stefana Radziejowskiego († 1705), syna Hieronima wojewody inflanckiego i Eufrozyny z Tarnowskich, kardynała 1686–1705 oraz arcybiskupa gnieźnieńskiego i prymasa Polski 1687–1705.

<sup>17</sup> Stanisław Małachowski († 1699), syn Franciszka kasztelana sieradzkiego i Barbary z Grabskich, wojewoda kaliski 1692–1698, później wojewoda poznański (1698–1699).

swoją dopomogli i małżonkę moję, aby krzywdę nie miała, w opiekę swoją i protekcją wzięli pańską. Na co się dla lepsz(e)y wagi podpisuję ręką swą własną.

(–) Michał Rozdrażewski wojewodzie inowrocławski

Po podpisaniu tego testamentu, a przy dokończeniu żywota mojego przy zdrowym rozumie i dobrej pamięci, przy bytności ojca kapelana wielmożnego J(eg)o Mci Pana cześnika sieradzkiego<sup>18</sup>, który (...)dzewał duszę moję w drogę wieczności, leguję i proszę, aby i te półtora tysiąca oddane było do rąk żony mojej, którą u J(eg)o Mci Pana Modlibowskiego na onejże wydatki i potrzeby. Tak obliguję sukcesorów moich na stras(z)liwy sąd Boski, onychże powołując, ażeby wykupili monstrancję kościelną, którą zastawiełem w Kole u księdza, wydawszy pi(e)niądze z hiberny zebrane, gdy potrzeba było oddać, nie miałem skąd, ale musiałem się do monstrancji udać naprędce. Która żeby była wykupiona, obliguję sukcesorów moich. Ta monstrancja w trzysta tynfach zostaje i prowizja za trzy lata od tychże pi(e)niędzy. Także pogłówne wybrawszy od poddanych na potrzebę swoją jadąc do Poznania wydałem te pi(e)niądze trzysta piętnaście złotych, które także obliguję sumnienie ich, aby były oddane.

Co się działo przy bytności Ich Mciów.

(–) Franciszek Przeborowski *manu propria*

(–) Samuel Rożnowski<sup>19</sup>

(–) ksiądz Michał Sosnowski kapelan wielmożnego J(eg)o Mci Pana cześnika sieradzkiego

---

<sup>18</sup> Stanisław Przerębski († 1726), syn Mikołaja kasztelana sądeckiego, cześnik sieradzki 1691–1705, później chorąży mniejszy sieradzki (1705–1717).

<sup>19</sup> Samuel Rożnowski, syn Zygmunta.